

Marcin Miller, Na karuzeli życia

Życie gdzieś pędzi, każdy dokądś gna
W tym wszystkim my, ty i ja
Nasz równy krok wybija rytm
Pędzimy w jasne, wspólne dni

zakręcmy się na karuzeli życia
nic do stracenia nie masz
wszystko do zdobycia
będę cie mocno trzymał w ramionach
nic nie powstrzyma nas, nie pokona

tysiące twarzy, tysiąc spraw
w mijanych oczach nieznany strach
zdążyć przed czasem - wyścig trwa
w tym ludzkim zgiełku ty i ja

zakręcmy się na karuzeli życia

w upływie lat przyśpiesza czas
w wyścigu chwytą okruchy dnia
my nie musimy już się ebać
chcemy zatrzymać wspólny czas

zwolnijmy pęd na karuzeli życia
niech dłużej trwa przygoda ta
ciągle cie trzymam mocno w ramionach
choć wiem, że podróż nasza prawie zakończona